

Od Redaktorów

Książka, którą przekazujemy do rąk Czytelnika, uwypukla poprzez swój tytuł trzy ważne aspekty nie tylko pisarstwa, ale i propozycji interpretacji dzieła Kazimierza Świegockiego: kulturowy, metafizyczny i egzystencjalny. Mocne kulturowe osadzenie dorobku autora *Kamienia i czasu* jest bowiem jego cechą charakterystyczną. Sam poeta i badacz wskazuje intertekstualny, aluzyjny i dialogowy wymiar swych wypowiedzi tak lirycznych, jak i eseistyczno-naukowych. Są one ponadto ufundowane na głębokiej świadomości ciągłości tradycji literatury współczesnej, kultury i filozofii. Jego utwory eksponują tym samym wyraźnie kontynuatorski wobec czasu minionego wzorzec tworzenia¹. A zaznaczyć należy, że wystąpienia poetyckie, eseistyczne i naukowe Kazimierza Świegockiego traktujemy w tym miejscu równorzędnie: są one nie tylko nasycone pierwiastkiem literackości, co zauważa krytyka, w tym na przykład literackim ukształtowaniem stylu, ale i wzajemnie się uzupełniają oraz naświetlają, stanowiąc też wobec siebie istotny komentarz – i to w obie strony żywej relacji liryka – dyskurs eseistyczno-naukowy. Dedykacja, erudycyjna sugestia, kontekst filozoficzno-literacki konkretnej wypowiedzi poetyckiej utwierdzają nas w przekonaniu, że plan kulturowy tego pisarstwa jest punktem wyjścia tak dla pracy poety i prozaika, jak i jego komentatora, a zatem wrażliwego na różne blaski, barwy i odcienie tego dzieła interpretatora dysponującego odpowiednią wiedzą i warsztatem oraz przygotowaniem krytycznym.

¹ Zob. prace literaturoznawcze Kazimierza Świegockiego: *Światopogląd poetów ziemi* (1996), *Człowiek wobec Boga i świata w poezji* (2006), *Od romantyzmu do postmodernizmu* (2007), *Norwid i poeci Powstania Warszawskiego* (2008), *Wizje człowieka i świata w poezji Mickiewicza, Norwida i Leśmiana* (2012).

Jednak nie tylko kulturowe osadzenie dorobku poetycko-eseistyczno-badawczego, ale i intencjonalne zorientowanie refleksji na obszar metafizyczny stanowi o rozpoznawalności wypowiedzi Kazimierza Świągockiego. Ponieważ świat powołany przez niego do istnienia poprzez tekst bądź studiowany za każdym razem odsyła nas do zewnętrznego wobec siebie punktu odniesienia. Autor *Morza utraconego* poszukuje w tym świecie harmonii, ładu, a wywodzi je ze swego duchowego wyposażenia, z indywidualnych wewnętrznych potrzeb, także, a może zwłaszcza wówczas, gdy ujawniają się w nim pęknięcia – poddaje je własnej ostrożnej intelektualizacji. Sam tytuł łódzkich poezji zebranych, poematów i esejów z roku 2014, swego rodzaju *summy* twórczej: *Kamień i czas* wskazuje na oczywiste skłonności Świągockiego do tego typu myślenia. Można zatem stwierdzić, że poetycka konceptualizacja jedności świata nosi w sobie cechy zarówno niezmienności, jak i zmienności, stawania się (czasowości) i niewzruszonych fundamentów bytu równocześnie. Dostrzegając tego typu „pęknięcia”, staje jego protagonista wobec autentycznej złożoności istnienia i poszukiwania tejże złożoności racji metafizycznych.

Trzeci z kolei element tytułu: egzystencja, świadczy w naszym przekonaniu o tym, że jeśli kulturowość i metafizyczność za każdym razem stają się punktem odwołania dla myśli literackiej i naukowej bohatera tej książki, to jednak w centrum jego uwagi znajduje się człowiek: ukazany na różnych płach i w różnych scenografiach (uniwersalnych, historycznych, artystycznych...), na różnych planach, w jego odmiennych wewnętrznych komplikacjach. Człowiek nieunikający wyzwań i problemów, jakie przynosi ze sobą ludzkie istnienie, a wychodzący im na przeciw. *Homo poeticus* – „istota odczuwająca nieogarnioną tajemnicę istnienia zarówno w jego wymiarach materialnych, jak i duchowych”, „spokrewniony” z *homo religiosus*, *homo metaphisicus*, *homo symbolicus*...². Antropologiczno-kulturowa perspektywa pozwala dostrzec w prezentowanej tu wizji człowieka złożone indywiduum, jednostkę otwartą na to, co istnienie oferuje, a przede wszystkim do czego wzywa i do czego zobowiązuje. Można rzec, iż w filozofii twórczej bohatera niniejszego tomu gatunkowa jedność człowieka w procesie przenikania się atrybutów „pędu” i „ducha” czyni człowieka wiecznym „poszukiwaczem Boga”. Metafizyczny wymiar zachodzących w człowieku procesów ontycznych wskazuje na stan dojrzewania w Duchu, odkrywania związków istotowych, usensownienia bytu. Śladem filozoficznych i antropologicznych

² K. Świągocki, *Homo poeticus i homo religiosus*, [w:] tegoż, *Kamień i czas. Wiersze, poematy, eseje*, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź 2014, s. 271.

diagnoz Maxa Schelera³ pisarstwo Świegockiego, sprzeciwiając się nihilistycznym projektom postczłowieczeństwa, polemizując ze stanem kultury dotkniętej procesami „od-sublimowania” i „od-refleksyjnienia”, odsłania wizję fenomenu istoty ludzkiej, szukającej swej pełni w Duchu; mówi o jednaniu przeciwieństw, budowaniu harmonii między makrokosmosem świata a mikrokosmosem człowieka.

Egzystencja, metafizyka i kultura... to tom o pisarstwie Kazimierza Świegockiego, a nie wyłącznie o jego poezji. Traktujemy z założenia wielokierunkowy dorobek tego twórcy jako jedną, koherentną całość: począwszy od pojedynczego wiersza, a skończywszy na historyczno-literackich rozprawach, esejach czy autointerpretacjach. Dlatego też niniejsza wieloautorska praca, zestawiająca głosy badaczy z różnych ośrodków (i krajów nawet), reprezentujących różne szkoły metodologiczne, jest z gruntu polifoniczna. Gromadzi również tak teksty o szerszych ambicjach interpretacyjnych, syntetyzujące wybrane zagadnienia, jak i omówienia poszczególnych utworów wierszowanych Świegockiego, opinie na temat jego dorobku naukowego, autokomentarze poety i eseisty, wywiady z nim przeprowadzone. Wszystko to ma nie tylko zdynamizować i uatrakcyjnić proponowaną lekturę, ale i pokazać pisarza, rzec by można – kompletnego, całkowitego. Te założenia wpłynęły na ostateczną kompozycję niniejszego tomu, jak można zauważyć: pięcioczęściową, ale w gruncie rzeczy – dwuczęściową, rozpadającą się koniec końców na głosy o Świegockim i osobno samego Świegockiego. Jest zatem obecna w tym tomie niejako podwójna kompozycja: rodzajowa, ale i równolegle podporządkowana określonej – jeśli można tak się wyrazić – pozycji „narracyjnej” autora („ja” badacza – wobec pisarza, pisarz – wobec pisarza: samego siebie).

Egzystencja, metafizyka i kultura w pisarstwie Kazimierza Świegockiego to drugi w porządku, po *Poezji i egzystencji* (1999)⁴, tom monograficzny poświęcony temu twórcy. Głównym celem prezentowanego zbioru jest stworzenie podstaw dla dalszych pogłębionych badań dzieła autora *Kamienia i czasu*. Z drugiej jednak strony wyrasta on z potrzeby odpowiedniego (do)wartościowania tego dorobku i umieszczenia go w centrum dyskusji o poezji współczesnej, a ściślej – drugiej połowy XX wieku i, częściowo, początku XXI stulecia. Sam Świegocki zajmuje w tym obszarze pozycję bezsprzecznie zachowawczą, wykazuje się nie-

³ M. Scheler, *Człowiek w epoce zacierania się przeciwieństw*, [w:] tegoż, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, PWN, Warszawa 1986, s. 201–203, 210–215.

⁴ S. Szczęsny (red.), *Poezja i egzystencja. O twórczości poetyckiej Kazimierza Świegockiego. Studia – szkice – interpretacje*, Wydawnictwo Uczelniane AP, Siedlce 1999.

skrywaną i nieustępliwą wiernością tradycji, jej autorytet przedkłada ponad to, co przynosi ze sobą myślowa i literacka teraźniejszość. Jest więc poeta i uczony tradycjonalistyczny nie tylko w zakresie wyboru i selekcji form wypowiedzi (np. wierność przeszłości na płaszczyźnie idiomu poetyckiego), ale i w zakresie porządku idei, manifestowanego światopoglądu, głęboko przemyślanej filozoficznej postawy. Wynika to nie tylko z własnego podejścia do koncepcji poetyckiego słowa, lecz także z wiary w ten porządek świata, który znalazł się, jak się zdaje, w jego przekonaniu, w sytuacji poważnego, jeśli nie dramatycznego, zagrożenia ze strony ostentacyjnego relatywizmu, jaki przynoszą czasy dzisiejsze. Być może jest to jeden z elementów sprawiających, że dorobek Kazimierza Świągockiego jest krytycznie i naukowo niedoczytany w pełni, a czytelniczko – niewystarczająco przez tę krytykę spopularyzowany i objaśniony.

Inne tropy tego stanu rzeczy wskazuje Recenzent niniejszej pracy, profesor Krzysztof Dybczak, piszący o przemilczeniu poezji autora *Przymierza z czasem* w okresie PRL-u i podkreślający, że niniejsza „książka jest oryginalną propozycją artystyczną i światopoglądową, rehabilitując stanowisko chrześcijańskie i konserwatywno-narodowe, wpisując się w szerszy proces nowatorskich kontynuacji wielkiej tradycji polskiej i zachodniej cywilizacji”. Dodać do tego faktu można rzecz jasna czynniki bardziej prozaiczne, w tym przede wszystkim ograniczony zasięg, obieg jego tomików i prac o literaturze. Natomiast znacznie poważniejszą rolę w omawianym procesie odgrywa ten element światobrazu liryki autora *Genealogii*, który wiąże się z jej pojednawczą wobec natury i życia wiejskiego postawą pisarza o rodowodzie chłopskim, prowadząc nas w nieco innym kierunku, niż to ma miejsce w przypadku wielu nowych tendencji rozwojowych sztuki słowa. Wreszcie zauważmy, że problem z wnikliwym odczytaniem dorobku Świągockiego łączy się zapewne z upartym upominaniem się tego twórcy o sens myślenia metafizycznego w czasach jego poważnego kryzysu. Ten element, zapewne pociągający dla wielu czytelników, jeszcze większej grupie odbiorców może wydać się niestety anachroniczny i poznawczo nieodkrywczy, daleki od tego, co przynosi nam dzisiejsza rzeczywistość hipermarketu, wraz z jej rynkowo-medialnym modelem kultury literackiej – wolnej od estetycznych kanonów, jednolitych hierarchii artystycznych i twardego głosu autorytetów. Musimy bowiem pamiętać, że poezja i artystyczny światopogląd Kazimierza Świągockiego są konsekwentnym wołaniem o racje klasycznego piękna w nieklasycznym świecie estetycznych i aksjologicznych ambiwalencji; wołaniem o ludzkie prawo ewoluowania

na drodze ku wartościom. Nie zrozumiemy zatem istoty tego pisarstwa, jeśli pominie jego naczelny, najważniejszy postulat – postulat aksjologiczny wobec obecnej sytuacji panującej w świecie idei i hierarchii potrzeb duchowych współczesnego człowieka.